

Piosenka mariensztacka

Irena Santor

Czy cię spotkam w tym tłumie?
A więc orzeł czy reszka
Powiedziałaś: "O siódmej
Pod zegarem, Mariensztat"

A w lipcu na Mariensztacie
Lampy lśnią pod gwiazdami
Kogo chcecie, pytajcie
Albo przyjdźcie tu sami
Bo w lipcu na Mariensztacie
Młodość jest piękną rzeczą
Kogo chcecie, pytajcie
Tylko głupi zaprzeczają

Zegar dzwoni i dzwoni
I wydzwania kwadranse
Tańczą ludzie na Rynku
A ja tylko nie tańczę

A w lipcu na Mariensztacie
Lampy lśnią pod gwiazdami
Kogo chcecie, pytajcie
Albo przyjdźcie tu sami
Bo w lipcu na Mariensztacie
Młodość jest piękną rzeczą
Kogo chcecie, pytajcie
Tylko głupi zaprzeczają

Zegar siódmą już dzwoni
Zegar widać się śpieszy
Jesteś, jesteś nareszcie
Jakże tu się nie cieszyć?

A w lipcu na Mariensztacie
Lampy lśnią pod gwiazdami
Kogo chcecie, pytajcie
Albo przyjdźcie tu sami
Bo w lipcu na Mariensztacie
Młodość jest piękną rzeczą
Kogo chcecie, pytajcie
Tylko głupi zaprzeczają